

24 MAJA. NIE ZLEKCEWAŻ TEJ DATY. IDŹ GŁOSOWAĆ!

Przed nami druga tura wyborów prezydenckich. Ogromnie ważnych dla kierunku rozwoju Polski, dla jej społecznego kształtu. Wyniki pierwszej tury pokazały, że Polacy wystawiają żółtą kartkę obecnemu sposobowi sprawowania władzy. Pokazują, że chcemy zmian. Pokazują, że nie zgadzamy się na zubożenie społeczeństwa, nieuczciwy podział dobra narodowego, na przerosty administracji, na nepotyzm, na źle wydawane pieniądze unijne, na prawodawstwo uderzające w rodzinę i chrześcijański system wartości. „Wszelka władza, która nie respektuje prawa Bożego, prędzej czy później staje się bandą złoczyńców” (św. Augustyn). To wszystko możemy zmienić. Wystarczy tylko dobrze zagłosować.

Akcja Katolicka wielokrotnie wskazywała na niedostateczne korzystanie przez nas z mechanizmów demokracji. Umiemy narzekać, kreślić wspaniałe programy, pouczać, jak należałoby zarządzać naszym wspólnym dobrem – Polską. I nic więcej nie robimy. Dyskutujemy, a nie działamy. Pozwalamy, aby inni podejmowali decyzje, często szkodliwe dla kraju i dla społeczeństwa. Trzeba działać. Trzeba pójść w niedzielę, 24 maja, do Obwodowej Komisji Wyborczej, wziąć druk do głosowania, postawić krzyżyk przy naszym kandydacie, wrzucić druk do urny wyborczej. I czuwać nad uczciwością wyborów.

Te wybory mają wyjątkowy wymiar. Wybierać będziemy osobę najważniejszą w państwie. Polska, Polacy potrzebują prezydenta, który będzie stał na straży Konstytucji RP i dobra narodu. Prezydenta, który nie będzie tylko patrzył na rosnącą emigrację młodych ludzi nie mogących znaleźć w kraju dobrze opłacanej pracy, kupić własnego mieszkania bez lichwiarskich kredytów, założyć normalnej rodziny, za którą będą sami odpowiedzialni. Chcielibyśmy, aby te rodziny mogły także liczyć na pomoc państwa.

Bądźmy świadomymi obywatelami, nie dajmy sobie odebrać odpowiedzialności za własny kraj i za własne losy. Wybierzmy prezydenta godnego zaufania, rzetelnego, nie odbierającego społeczeństwu należnych mu przywilejów, przyjaznego rodzinom, broniącego systemu wartości „niepodlegających żadnym negocjacji, jakimi są szacunek i obrona ludzkiego życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci, rodzina oparta na trwałym małżeństwie mężczyzny i kobiety, prawo, a także obowiązek rodziców do wychowania dzieci, oraz promocja dobra wspólnego we wszystkich jego formach” (Benedykt XVI). Kraj potrzebuje prezydenta, który swą energią nada polskiej polityce niezbędnego dynamizmu.

12 maja obchodziliśmy 80. rocznicę śmierci wielkiego męża stanu, patrioty, polskiego rycerza, jak zwykł o sobie mówić marszałek Józef Piłsudski, który kiedyś powiedział: „Dopóki społeczeństwo jest bierne, spodziewa się wszystkiego od innych, tylko nie od siebie – nic nie nastąpi”. Nic się zmieni.

Chcemy zmieniać? Chcemy lepszej Polski? Idźmy głosować. Mamy ogromne możliwości, zwłaszcza wtedy, gdy potrafimy wspólnie podejmować mądre decyzje.

Prezes Zarządu

Krajowego Instytutu AK

Halina Szydelko

Warszawa, 12 maja 2015 r.